



RZECZPOSPOLITA POLSKA

Rzecznik Praw Dziecka

Marek Michalak

Warszawa, 7 sierpnia 2012 roku

ZSS/500/ 18 /2012/EK

**Pan
Bartosz Arłukowicz
Minister Zdrowia**

Szanowny Panie Ministrze,

pragnę po raz kolejny zwrócić się do Pana Ministra w sprawie leczenia sanatoryjnego i uzdrowskiego dla dzieci. Ze względu na wdrażany przez Ministra Skarbu proces prywatyzacji jednoosobowych spółek Skarbu Państwa, dotychczas wyłączonych z procesu, ponownie aktualne stały się obawy związane z dalszym funkcjonowaniem sanatoriów i uzdrowskich dla dzieci i młodzieży.

W ubiegłym miesiącu, w powyższej sprawie, zwrócili się do mnie: Rada Pedagogiczna Zespołu Szkół Specjalnych Nr 1 w Ciechocinku, zorganizowana przy Dziecięcym Szpitalu Uzdrowskim oraz pracownicy pedagogiczni i medyczni zatrudnieni w Uzdrowsku Rymanów w Rymanowie Zdroju.

Dotychczasowe rozwiązania problemu funkcjonowania uzdrowskich i sanatoriów dla dzieci i młodzieży wskazują, że nadal dominuje resortowe postrzeganie tego zagadnienia. Oznacza to, że dla Ministerstwa Skarbu Państwa podstawowe znaczenie mają stosunki własnościowe i efektywność ekonomiczna poszczególnych placówek leczniczych. Ministerstwo Zdrowia stwierdza zmniejszenie w liczbach bezwzględnych ilości skierowań do sanatoriów i uzdrowskich dla dzieci, wypisywanych przez lekarzy i uzasadnia to przyczynami demograficznymi. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie przewiduje zwiększenia liczby godzin przeznaczonych na zajęcia opiekuńcze w sanatoriach i uzdrowskich, przez co oferta zagospodarowania czasu wolnego dla dzieci i młodzieży staje się skromniejsza.

Brak jest badań określających niezbędną liczbę sanatoriów i uzdrowskich dla dzieci, w związku ze zdefiniowanymi potrzebami zdrowotnymi populacji wieku rozwojowego oraz ich komplementarności w leczeniu chorób przewlekłych, w stosunku do leczenia szpitalnego, w systemie opieki medycznej w kraju.

Zapotrzebowania na leczenie uzdrowiskowe i sanatoryjne dla dzieci zostało potwierdzone opiniami konsultantów z zakresu pediatrii i balneologii oraz zapisami w celach strategicznych i operacyjnych Narodowego Programu Zdrowia na lata 2007 – 2015.


Pomimo tego, szczegółowe rozwiązania w tym zakresie są tak skonstruowane, że prowadzą do stałego zmniejszania się liczby dzieci korzystających z leczenia uzdrowiskowego i sanatoryjnego. Dotyczą one zarówno zasad i procedur kierowania dzieci do placówek uzdrowiskowych, wysokości wyceny świadczeń medycznych dla dzieci, jak też funkcjonowania placówek oświatowych zorganizowanych przy sanatoriach i uzdrowiskach.

Zjawisko to, w mojej ocenie, wymaga dokonania szczegółowych analiz. Niezbędne jest zbadanie w jakim stopniu lekarze wykorzystują możliwość kierowania dziecka przewlekle chorego na dalsze leczenie do szpitali uzdrowiskowych, jako komplementarnej, nieinwazyjnej, bezpiecznej terapii uzupełniającej. Istotne jest sprawdzenie, dlaczego istniejąca baza sanatoryjna i uzdrowiskowa dla dzieci nie jest w pełni wykorzystywana, pomimo tego, że koszt leczenia dziecka w tym zakładzie jest relatywnie niższy od kosztów leczenia w oddziale szpitalnym.

Podczas moich spotkań z pracownikami sanatoriów i uzdrowisk zwracano mi również uwagę na to, że jedną z istotnych przyczyn niewysyłania dziecka do sanatorium lub uzdrowiska jest trudna sytuacja materialna rodziny. Wyjazd dziecka na trzytygodniowy turnus związany jest z wyposażeniem go w stosowne ubranie, obuwie, przybory higieniczne. Dla części rodzin wydatek z tym związany, przekracza możliwości finansowe rodziny. W każdym podobnym przypadku rodzina dziecka powinna otrzymać stosowną pomoc.

Rozumiem, że w związku z przekształceniami własnościowymi, konieczne jest przeprowadzanie restrukturyzacji, niedopuszczalne jest jednak, by jej efektem była likwidacja kolejnych uzdrowisk i sanatoriów dla dzieci.

Doceniając znaczenie prawidłowego zaspokojenia potrzeb zdrowotnych małych dzieci, działając na mocy art. 11 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. Nr 6, poz. 69, z późn. zm.), proszę Pana Ministra o zbadanie, czy zaplanowany proces prywatyzacji nie zagraża dalszemu funkcjonowaniu sanatoriów i uzdrowisk dla dzieci i młodzieży oraz o rozważenie podjęcia działań zmierzających do efektywniejszego wykorzystania już istniejącej bazy. Jednocześnie proszę o poinformowanie mnie o poczynionych ustaleniach i podjętych działaniach.

z wyrazami szacunku




MZ-OZU-073-29142-1/MO/12

Pan

Marek Michalak

Rzecznik Praw Dziecka

Szanowny Panie Ministrze!

W odpowiedzi na pismo z dnia 7 sierpnia 2012 r. znak ZSS/500/18/2012/EK w sprawie leczenia uzdrowskiego dzieci w kontekście prywatyzacji uzdrowsk, uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego.

Wśród 44 miejscowości o statucie uzdrowska, posiadamy w kraju 13 uzdrowsk udzielających świadczenia w zakresie lecznictwa uzdrowskiego dla dzieci.

Na leczenie dzieci zarezerwowane jest 4075 miejsc, w tym 1874 miejsc w szpitalach uzdrowskowych i 2201 miejsc sanatoryjnych. W 2011 roku na leczenie sanatoryjne dzieci w wieku 3-6 lat (przebywają w uzdrowskach pod opieką rodziców lub opiekunów), Narodowy Fundusz Zdrowia wydał 7962 skierowania oraz zakontraktował 167 202 osobodni o wartości 10 292 688 tys. zł. Odpowiednio na uzdrowskowe leczenie szpitalne dzieci od 7 do 18 roku życia Narodowy Fundusz Zdrowia wydał 477 skierowań i zakontraktował 10017 osobodni o wartości 690 795 zł. Należy podkreślić, że ilość i wartość kontraktów w roku bieżącym nie różni się od wartości i wielkości kontraktów zawartych w 2011 roku, mimo, że ich wykonanie przez jednostki lecznictwa uzdrowskiego wyniosło w zeszłym roku niecałe 95%.

Należy zaznaczyć, że zadania z zakresu określania jakości i dostępności oraz analizy kosztów świadczeń opieki zdrowotnej w zakresie niezbędnym dla prawidłowego zawierania umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej (w tym leczenia uzdrowskiego dzieci), przeprowadzanie konkursów ofert, rokowań i zawieranie umów o udzielanie świadczeń opieki zdrowotnej, a także monitorowanie ich realizacji i rozliczanie, zgodnie z przepisem art. 97 ust 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz. U. z 2008 r. Nr 164, poz. 1027 z późn. zm.), należą do kompetencji Narodowego Funduszu Zdrowia.

Chcę zwrócić uwagę, że polityka prywatyzacyjna Państwa, w tym spółek skarbu państwa, którymi jest jeszcze siedem spółek uzdrowiskowych, nie leży w gestii Ministra Zdrowia. Zadanie to należy zgodnie z kompetencjami do Ministra Skarbu a ostatecznie Rządu. Jednakże do kompetencji Ministra Zdrowia zgodnie z ustawą o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych oraz ustawą o lecznictwie uzdrowiskowym, uzdrowiskach i obszarach ochrony uzdrowiskowej oraz o gminach uzdrowiskowych należy dbałość o prowadzenie leczenia uzdrowiskowego na najwyższym poziomie, który jest niezależny od formy własnościowej lub organizacyjno-prawnej podmiotów leczniczych. Dlatego też Minister Zdrowia odnosząc się do zagadnień prywatyzacji leczenia uzdrowiskowego, kierując się troską o zapewnienie możliwości utrzymania leczenia uzdrowiskowego na poziomie odpowiadającym potrzebom zdrowotnym, wielokrotnie zwrócił uwagę na konieczność zapewnienia w umowach prywatyzacyjnych zapisów gwarantujących kontynuację prowadzenia lecznictwa uzdrowiskowego, co najmniej w dotychczasowym zakresie i w okresie wieloletnim. Należy także zaznaczyć, że zapisy ustawy „uzdrowiskowej” gwarantują, że w strefie A ochrony uzdrowiskowej praktycznie możliwe jest prowadzenie wyłącznie działalności leczniczej.

W związku z informacjami napływającymi od podmiotów prowadzących leczenie uzdrowiskowe dzieci, a dotyczącymi spadku zainteresowania tego rodzaju leczeniem, Minister Zdrowia zwracał się z interwencją do Kolegium Lekarzy Rodzinnych oraz do Związku Pracodawców Ochrony Zdrowia „Porozumienie Zielonogórskie”, reprezentujących największą grupę lekarzy wystawiających skierowania na leczenie uzdrowiskowe dla dzieci, o wzmożone zainteresowanie się powyższą problematyką.

Należy zaznaczyć, że skierowania dla dzieci zakwalifikowanych do leczenia w szpitalach uzdrowiskowych realizowane są na bieżąco. Wyjątkiem jest dłuższy czas oczekiwania na przydział terminu leczenia do miejscowości uzdrowiskowych nadmorskich w miesiącach wakacyjnych. Niestety część rodziców nadal ten rodzaj leczenia traktuje jako tańszy rodzaj wypoczynku wakacyjnego, co dzieje się za cichym przyzwoleniem lekarzy kierujących. Zakłady lecznictwa uzdrowiskowego dla dzieci są podmiotami leczniczymi funkcjonującymi przez cały rok i we wszystkich regionach Polski.

Podsumowując, wydaje się, że problem zmniejszającej się liczby dzieci leczonych w uzdrowiskach jest problemem złożonym, wielowątkowym, na który procesy prywatyzacyjne, jeżeli w ogóle, mają niewielki wpływ.

Głównymi przyczynami zaistniałej sytuacji są:

- uwarunkowania demograficzne, postępujący spadek urodzeń (ujemny przyrost demograficzny),
- poprawa wskaźników zdrowia populacji naszego kraju, w szczególności dzieci i młodzieży,

- niskie zainteresowanie rodziców leczeniem dzieci poza miesiącami wakacyjnymi i w uzdrowiskach „nieatrakcyjnych wypoczynkowo”,
- niezrozumieniem założeń leczenia uzdrowiskowego, które jest przede wszystkim leczeniem rehabilitacyjnym będącym kontynuacją leczenia szpitalnego.

Oczywiście powyższe przyczyny nie zwalniają Ministra Zdrowia z konieczności podejmowania stosownych działań. Dlatego też w granicach swoich kompetencji i możliwości, znając wagę problemu poruszanego przez Pana Rzecznika, Minister Zdrowia w dalszym ciągu prowadzić będzie politykę zapewniającą zachowanie zasobów lecznictwa uzdrowiskowego na poziomie adekwatnym do potrzeb zdrowotnych.

z poważaniem
Z upoważnienia
MINISTRA ZDROWIA
SEKRETARZ STANU
Sławomir Neumann
Sławomir Neumann